



Ks. Ryszard Hajduk CSsR

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-8012-2184

MIŁOSIERDZIE W PRZEPOWIADANIU SŁOWA BOŻEGO JAKO WYRAZ OPCJI PREFERENCYJNEJ NA RZECZ UBOGICH (NMI 50)

*MERCY IN THE PROCLAMATION OF GOD'S WORD
AS AN EXPRESSION OF THE PREFERENTIAL OPTION
FOR THE POOR (NMI 50)*

ABSTRACT:

In his apostolic letter *Novo millennio ineunte*, published in 2001, Pope John Paul II speaks of the mercy of words, which demands support and credibility in acts of mercy. Mercy should guide all of the Church's activities, including the implementation of the "option for the poor", which is a continuation of Jesus' mission of addressing the Good News to people seeking to meet their spiritual and material needs. This article attempts to answer the question of how to shape the proclamation of God's Word so that it can be a practice of verbal mercy toward people in need, the excluded, and those marginalized in society. Based on official documents of the Catholic Church and theological publications, the most important aspects of communicating God's mercy to people will be presented, followed by a characterization of the poor as privileged recipients of the Gospel. This is the basis for drawing practical conclusions regarding the ministry of the word, carried out for the good of those in need and suffering from material poverty, social exclusion and spiritual powerlessness.

W opublikowanym w 2001 r. Liście apostolskim *Novo millennio ineunte* papież Jan Paweł II mówi o miłosierdziu słów domagającym się wsparcia i uwiarygodnienia w miłosierdziu czynów. Miłość miłosierna powinna nadawać kierunek całej działalności Kościoła, w tym także realizacji opcji na rzecz ubogich, która jest kontynuacją misji Jezusa Chrystusa zwracającego się z Dobrą Nowiną do ludzi poszukujących zaspokojenia potrzeb duchowych i materialnych. Niniejszy artykuł stanowi próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie o taką formę głoszenia słowa Bożego, żeby stało się ono praktykowaniem miłosierdzia słów wobec potrzebujących, wykluczonych i zepchniętych na margines życia społecznego. Na podstawie oficjalnych dokumentów Kościoła i publikacji teologów ukazane zostaną najważniejsze aspekty komunikowania ludziom miłosierdzia Bożego, a następnie przedstawiona będzie charakterystyka ubogich jako uprzywilejowanych adresatów Ewangelii, co stanowi podstawę do wyciągnięcia wniosków praktycznych dotyczących posługi słowa pełnionej dla dobra potrzebujących i cierpiących z powodu nędzy materialnej, wykluczenia społecznego i niemocy w sferze duchowej.

Słowa klucze: Jan Paweł II, Kościół, ubóstwo, ewangelizacja, posługa słowa

Keywords: John Paul II, Church, poverty, evangelization, ministry of the word

Miłosierdzie niejedno ma imię. Jest uwagą zwróconą na bliźniego, ścisłą relacją międzyosobową, wypełnioną czułością i serdecznością, wspaiałomyślnym dzieleniem się dobrami z innymi, a także gotowością do solidaryzowania się z ludźmi zepchniętymi na margines społeczny. Miłosierdzie to konkretne czyny będące odpowiedzią na potrzeby najuboższych, towarzyszenie ludziom chorym i przygniecionym ciężarem cierpienia, współczucie dla ludzi zrozpaczonych i załamanych z powodu niepowodzeń. Miłosierdzie jest odpowiedzią na zło pojawiające się w życiu ludzi, przeobrażające się w przebaczenie win i międzyludzkie pojednanie¹.

Jan Paweł II w *Novo millennio ineunte* podkreśla, że miłosierdzie nadaje charakter wszystkiemu, co dzieje się w Kościele. To ono „określa kształt życia chrześcijańskiego, styl działalności kościelnej i treść programów duszpasterskich” (NMI 49). W tej perspektywie głoszenie Ewangelii staje się pierwszym nakazem miłosierdzia. Przepowiadanie słowa Bożego powinno być przeniknięte duchem dobroci i życzliwości, żeby stać się świadectwem miłości Boga względem ludzi cierpiących z powodu niezaspokojonych potrzeb duchowych i nędzy materialnej.

W tym kontekście miłosierdzie słów urzeczywistniane przez proklamację Ewangelii jest doniosłym sposobem realizacji opcji preferencyjnej na rzecz ubogich. Opcja ta stanowi świadectwo mówiące o miłości Boga, Jego miłosierdziu i opatrności, dawane dzisiaj przez chrześcijan w świecie, a uwzględniające szczególnie ubogich, cierpiących i potrzebujących. W ten sposób Kościół podąża śladami Jezusa Chrystusa, który głosił im Ewangelię o królestwie Bożym, wychodząc naprzeciw ich potrzebom duchowym i materialnym².

Niniejszy artykuł jest próbą udzielenia odpowiedzi na pytanie o kształt posługi słowa będącej komunikowaniem miłosierdzia ukierunkowanym na ubogich. Chodzi w niej nie tylko o treść przepowiadania, która powinna być Dobrą Nowiną o Bogu bogatym w miłosierdzie, ale także o zrozumienie potrzeb ludzi wykluczonych i zmarginalizowanych, tudzież o kształt proklamacji Ewangelii, zgodny z jej duchem.

¹ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte* (2001) [dalej: NMI], nr 50; T. Söding, *Barmherzigkeit – Gottes Gabe und Aufgabe. Neutestamentliche Orientierungen in einem zentralen Begriffsfeld*, w: *Barmherzigkeit leben. Eine Neuentdeckung der christlichen Berufung*, red. G. Augustin, Freiburg i. B. 2016, s. 19–20; D.J. Harrington, *The Church according to the New Testament. What the Wisdom and Witness of Early Christianity Teach Us Today*, Lanham 2001, s. 140; A. Salas, *Jesus ¿Hombre violento?*, Madrid 1991, s. 37; K.-H. Wiesenmann, *Die Herausforderung der Barmherzigkeit für die Kirche – heute*, „Diakonia” 1 (2016), s. 3

² Por. H. Sławiński, *Preferencyjna miłość do ubogich w przepowiadaniu Kościoła*, „Analecta Cracoviensia” 49 (2017), s. 163–174.

1. MIŁOSIERDZIE W TREŚCI I AKCIE PRZEPOWIADANIA SŁOWA BOŻEGO

Podstawową treścią proklamacji słowa Bożego jest orędzie niosące ludziom zbawienie. Jako że Dobra Nowina ściśle łączy się z misterium Osoby Jezusa Chrystusa, Kościół, kontynuując zbawczą misję Syna Bożego, jest zobowiązany głosić Jego Ewangelię w taki sposób, aby słuchacze mogli poznać Boga i Jego miłość³. Przepowiadanie staje się przedłużeniem zbawczego posłannictwa Chrystusowego, gdy głosiciel słowa mówi o Bogu nie tylko jako teolog znający doktrynę chrześcijańską, ale przede wszystkim jako ktoś, kto żyje z Nim w „żywym” zjednoczeniu. Albowiem tylko ci, którzy pielęgnują autentyczną relację z Jezusem Chrystusem, będą w stanie opowiedzieć innym o Zbawicielu⁴.

Dobra Nowina o zbawieniu w Jezusie Chrystusie jest darem Boga wyzwalającym z niewoli śmierci, grzechu i szatana. W ten sposób objawia się Boże miłosierdzie komunikowane w najdoskonalszy sposób ludziom w Osobie Syna Bożego. W swoim miłosierdziu Bóg przebacza ludziom grzechy, wydając na śmierć swego Syna (por. Rz 11,30). Krzyż Jezusa Chrystusa jest „radikalnym objawieniem miłosierdzia, czyli miłości wychodzącej na spotkanie tego, co stanowi sam korzeń zła w dziejach człowieka: na spotkanie grzechu i śmierci”⁵.

Miłosierdzie Boga będące formą objawienia się Jego miłości wobec ludzi zniewolonych przez zło sytuuje się w centrum chrześcijańskiego orędzia zbawienia. Kierując się nim, Bóg pragnie doprowadzić ludzi do pełni życia. Jego miłosierdzie – zawsze złączone z łaską, wiernością i sprawiedliwością – obejmuje całą historię ludzkości i w niej się urzeczywistnia w celu zainicjowania w świecie Królestwa miłości, braterstwa i solidarności (por. DiM 10–11)⁶. Dobra Nowina o zbawieniu człowieka przez Boga pozwala ludziom odkryć prawdę o swoim istnieniu, czyli poznać to, co nadaje wartość ich życiu i umieraniu⁷. Głosiciel słowa Bożego nie może jednak ograniczyć się do przekazywania prawd intelektualnych, ale powinien umożliwić odbiorcom owej Nowiny spotkanie z Jezusem Chrystusem w pełni ukazującym Boga i Jego miłosierdzie (por. DiM 2)⁸, ponieważ podstawą bycia chrześcijaninem nie jest decyzja etyczna czy niezwykła idea, lecz „spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”⁹.

³ Por. P.J. Cameron, *Why preach: Encountering Christ in God's Word*, San Francisco 2009, s. 50–51.

⁴ Por. Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem, tłum. P. Napiwodzki, Kraków 2011, s. 75.

⁵ Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* (1980) [dalej: DiM], nr 8–9; por. Leon XIV, Adhortacja apostolska *Dilexi te* (2025) [dalej: Dt], nr 16.

⁶ Por. tamże.

⁷ Por. J. Ratzinger, *The Nature and Mission of Theology*, San Francisco 1995, s. 62–63.

⁸ Por. Franciszek, Bulla *Misericordiae vultus* (2015) [dalej: MV], nr 8.

⁹ Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* (2005) [dalej: DCE], nr 1.

Zadaniem głosicieli Ewangelii jest pomaganie odbiorcom w odnalezieniu w Jezusie Chrystusie odpowiedzi na najgłębsze pytania i problemy egzystencjalne¹⁰. Dlatego posługa słowa powinna rozpocząć się od rozpoznania rzeczywistych i aktualnych potrzeb, pragnień i zainteresowań słuchaczy, aby w Osobie Zbawiciela mogli dostrzec spełnienie się swoich dążeń i oczekiwań. Chodzi tutaj nie tylko o tęsknotę za życiem bez kresu, wolnością od cierpienia i za poczuciem szczęścia, za wielką i zaspokajającą miłością, znaczącą pozycją społeczną czy sukcesem zawodowym, ale przede wszystkim za spotkaniem z Bogiem, który „miłuje «aż do końca», do ostatecznego «wykonało się!» (por. J 13,1; 19,30)”¹¹.

Chrześcijaństwo głosi ludziom łaskawość Boga (filantropię), „Jego konkretną troskę o każdą osobę, Jego plan zbawienia, który obejmuje całą ludzkość i całe stworzenie, a który osiąga szczyt we Wcieleniu, Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Kiedy ta rzeczywistość jest zaciemniana, brakuje wówczas kryterium pozwalającego wyróżnić to, co czyni życie człowieka cennym i niepowtarzalnym”¹².

Miłosierdzie, z którym Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi, przyciąga i wzywa do udzielenia odpowiedzi. Jej właściwą postacią jest miłość. W niej zawiera się wszystko, czego Bóg pragnie od człowieka. Kierując swoje słowo do ludzi, inicjuje On dialog, w którym miłosierdzie Boże przemienia człowieka, aby ten mógł kształtować swoje życie w wierze w miłość Boga i dał się prowadzić tej miłości do celu stanowiącego pełnię komunii ze Stwórcą (por. LF 46)¹³. W tej perspektywie obowiązki chrześcijańskie przestają być ciężarem, a stają się wyrazem miłości człowieka do Boga.

Ewangelia jest orędem zbawienia, niepotępienia, nieodrżucenia, a przyjęcia grzesznika. Przesłanie chrześcijańskie głosi sprzeciw wobec grzechu, ale przede wszystkim wypełnia je miłosierdzie, czyli miłość do grzesznika¹⁴. Dobra Nowina o zbawieniu jest pierwsza w stosunku do doświadczenia, w którym człowiek rozpoznaje swoją grzeszność. Bóg jest większy od grzechu, a Jego miłosierdzie jest kontekstem, w którym człowiek może odważnie przyznać się do swojej nieprawości¹⁵. Dlatego głoszenie Ewangelii nie tyle służy korygowaniu złych postaw, ile raczej uwolnieniu człowieka od lęku przed uznaniem prawdy o sobie i wyzwoleniu w nim pragnienia nawrócenia. Miłosierdzie Boże podnosi człowieka i ukierunkowuje na dobro, aby mógł zaangażować się w transformację rzeczywistości,

¹⁰ Por. N. Greshake, *Zeugnis und Erfahrung. Zur einer Theologie der Predigt*, w: *Predigthilfen kurz und bündig. Grundlagen – Sprache – Anregungen*, red. J. Müller, V. Doering, Würzburg 1976, s. 12.

¹¹ Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi* (2007) [dalej: SpS], nr 27.

¹² Franciszek, Encyklika *Lumen fidei* (2013) [dalej: LF], nr 54.

¹³ Por. P. Spiegel, *Die Kraft der Peripherie – Wege der Barmherzigkeit und Gerechtigkeit*, „Klerusblatt” 3 (2016), s. 51.

¹⁴ Por. J.S. Botero, *La benignidad pastoral. Hacia una pedagogía de la misericordia*, Bogotá 2005, s. 32.

¹⁵ Por. Franciszek, *Adhortacja Evangelii gaudium* (2013) [dalej: EG], nr 46–47; M. Ambros, *Das Bußsakrament: Vermittlung und Erfahrung von Gottes Barmherzigkeit in einer barmherzigen Kirche*, „Klerusblatt” 12 (2015), s. 261.

rozpoczynając od przemiany życia, zwłaszcza od uzdrowienia toksycznych relacji panujących w jego otoczeniu¹⁶.

Grzech wynikający z ludzkiej słabości staje się pretekstem do kierowania uwagi ludzi na Boga nieustannie przychodzącego im z pomocą, również wtedy, gdy głoszona jest Ewangelia. Przekaz chrześcijańskiego orędzia o miłosiernej i zbawczej miłości Bożej przeobraża się w narzędzie w rękach Stwórcy uniżającego się i oferującego ludziom wsparcie na drodze prowadzącej do wiecznego szczęścia. Głoszenie Ewangelii o Zbawicielu umierającym na krzyżu z miłości do ludzkości jest zatem spotkaniem z miłosierdziem Boga niegardzącego człowiekiem z uwagi na jego słabości, lecz dzięki swojej dobroci umożliwiającemu mu doświadczenie w niej prawdziwej mocy (por. 2 Kor 12,10)¹⁷.

Bóg przyjmuje człowieka wraz z jego grzechem, pozwalając mu odczuć, że „wolno mu być obciążonym winą”¹⁸. Równocześnie staje po jego stronie, aby człowiek nie czuł się osamotniony i nie był bezradny ze swoim poczuciem niegodności oraz żeby nie musiał sam wyzwać się z niewoli zła. Bogu łagodnemu i pełnemu dobroci zależy na ludzkim szczęściu, dlatego swoją miłością pobudza człowieka do urzeczywistniania człowieczeństwa na obraz Boży i podobieństwo, pomagając mu wydobyć z siebie to, co w nim najlepsze¹⁹.

W przepowiadaniu Ewangelii miłosierdzie powinno także przejawiać się w języku, czyli w zwrotach i wyrażeniach bliskich słuchaczom. Słowo Boże poruszy człowieka, jeśli jego głosiciel przemówi zrozumiale do ludzi. Miłość miłosierna będąca wyrazem solidarności w nieszczęściu nie pozwala mówić o ludzkich radościach i kłopotach „z zewnątrz”. Dlatego „sługa słowa” powinien razem z ludźmi poszukiwać takich zwrotów i wyrażań, dzięki którym przekaze im orędzie o Bogu miłującym człowieka. Ważne jest, żeby rozumiał ludzkie preferencje, ale także aby poznał panujące zwyczaje i styl komunikowania się odbiorców Dobrej Nowiny, uwzględniając właściwy im sposób wysławiania się, wykonywane przez nich codziennie gesty, ich charakterystyczne postawy, natężenie emocji, strukturę wypowiedzi czy przemawiające do nich obrazy i historie. Kiedy ludzie zetkną się z Ewangelią głoszoną w sposób dostosowany do ich kontekstu życiowego, uświadomią sobie, że prawda Boża odnosi się do istotnych dla nich kwestii, które sam Bóg dostrzega i którymi jest gotowy się zająć²⁰.

¹⁶ Por. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* (2010) [dalej: VD], nr 87; *Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Dyrektorium homiletyczne* (2015), nr 27; E. Arens, *Von der Instruktion zur Interaktion. Zum Paradigmenwechsel der Glaubenskommunikation in moderner Kultur*, „Theologisch-Praktische Quartalschrift” 2 (2016), s. 178.

¹⁷ Por. M. Ambros, *Das Bußsakrament...*, s. 261; R. Finn, *Preaching Generosity – Lessons from the Fathers*, w: *The Grace and Task of Preaching*, red. M. Monshau, Dublin 2006, s. 308.

¹⁸ Por. A. Schmied, *Erlösung als Befreiung vom Zwang zur Selbstrechtfertigung*, „Theologie der Gegenwart” 1 (1982), s. 78.

¹⁹ Por. K. Koch, *Kirche ohne Zukunft? Plädoyer für neue Wege der Glaubensvermittlung*, Freiburg i. B. 1993, s. 133.

²⁰ Por. T. Massaro, *Mercy in Action. The Social Teachings of Pope Francis*, Lanham 2018, s. 115; R. Hajduk, *W trosce o przekonującą komunikację Ewangelii*, „Studia Redemptorystowskie” 5 (2007), s. 211.

Miłosierdzie słów jest praktykowaniem miłości miłosiernej, gdyż jego głoszenie to wykonywanie mową takich „czynności”, jak: apelowanie o nawrócenie, pocieszanie, zapraszanie czy zachęcanie do dobra. Sama Ewangelia ma w sobie siłę performacyjną, ujawniającą się w tym, że, gdy jest głoszona, „tworzy fakty i zmienia życie” (SpS 2). Ponadto głoszone słowo Boże prowadzi jego odbiorców do liturgii, w której uobecnia się Chrystusowe odkupienie, ponieważ przepowiadanie osiąga swoje *apogeeum* w proklamacji przyjmującej postać aktów sakramentalnych, w których aktualizuje się dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa²¹. Jej owocem jest zjednoczenie człowieka z Bogiem w miłości oraz wspólnota Chrystusowych uczniów okazujących sobie nawzajem życzliwość i pomoc (por. VD 86). Gdy ludzie poddają się działaniu orędzia zbawienia, mogą przylgnąć do Syna Bożego z wiarą i wstąpić na drogę wewnętrznej przemiany, a ich udziałem staje się „nowe życie według Ducha, zaangażowanie w posłanie Kościoła i służbę na rzecz jego jedności”²².

Ten, kto przekazuje miłość miłosierną słowami, niczego nie narzuca, ale przyjmuje postawę służebną wobec słuchaczy zgodnie z zasadą: „Nie jesteśmy panami waszej wiary” (2 Kor 1,24). Głosiciel miłosierdzia nie czyni zamachu na ludzką wolność i nie odbiera człowiekowi prawa do decydowania o swoim losie, zatem nie usiłuje zastąpić mu sumienia, ale pomaga właściwie je ukształtować²³. Jeśli nawet przekazuje konkretne wskazania, towarzyszy im zachęta i serdeczna prośba²⁴.

Głoszenie Ewangelii z miłosierdziem i łagodnością nie oznacza, że ewangelizatorzy powinni dostrzegać w ludziach jedynie dobro i powstrzymywać się od zwracania uwagi na zło i grzech. Negatywnych skutków ludzkich działań nigdy nie należy bagatelizować. Jednakże posługa słowa nie może być wykorzystywana do upokarzania ludzi ani do ich poniżania z powodu słabości, jakim ulegają. Ten, kto głosi miłosierdzie, pomaga ludziom nawiązać kontakt z ich własnym wewnętrznym ubóstwem, pozwala im odkryć prawdę o ich człowieczeństwie i doniosłości wyzwolenia się spod panowania zła oraz budzi w ich sercach nadzieję na nowe, bardziej godne życie.

2. UBODZY JAKO UPRZYWILEJOWANI ADRESACI EWANGELII

Bóg w Jezusie Chrystusie ujmuje się za ubogimi, których podobieństwo i dziecięctwo Boże są często niedostrzegane. W swoim Synu bierze ich w obronę i ogarnia swoją miłością²⁵. Podążając śladami Jezusa Chrystusa, Kościół w szczególny sposób zwraca się z Dobrą Nowiną do ubogich, którzy są uprzywilejowanymi

²¹ Por. V. Schurr, *Konstruktive Seelsorge. Gemeinschaft und Sendung*, Freiburg i. B. 1962, s. 41.

²² *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, nr 1072.

²³ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia* (2016) [dalej: AL], nr 37.

²⁴ Por. G. Lohfink, *Wie hat Jesus Gemeinde gewollt?*, Freiburg i. B. 1991, s. 138.

²⁵ Por. CELAM, *Mensaje a los Pueblos de América Latina*, Puebla 1979, nr 1142.

adresatami Ewangelii, a jest nią wszystko, co Zbawiciel czyni dla ubogich, zatem wszelkie Jego słowa i gesty²⁶. W jej świetle ujawnia się ich godność, a także sens dążenia do wyzwolenia się z wszelkiego ucisku.

Ponieważ Bóg widzi ludzką nędzę, posyła na świat swego Syna. Odwieczne Słowo Ojca staje się człowiekiem, by dzielić z ludźmi ich los, a więc także cierpienia, trudności życiowe i śmierć. Synowi Bożemu zależy na tym, aby dokonała się przemiana ich serc i codziennej egzystencji. Upodabniając się do ubogich, Jezus Chrystus zwraca się do nich ze słowem prawdy i zbawienia w celu uwolnienia ich od grzechów, oświecenia swoim boskim światłem oraz napełnienia radością i nadzieją²⁷.

Opcja preferencyjna na rzecz ubogich bazuje na chrystologicznej wierze w Boga, który stał się ubogim w celu ubogacenia ludzi swoim ubóstwem (por. 2 Kor 8,9)²⁸. Zaangażowanie z myślą o ubogich, cierpiących i zepchniętych na margines stanowi „opcję samego Boga”, a Syn Boży ukazuje ją i potwierdza całym swoim ziemskim życiem (por. Dt 16). Konsekwencją opcji przyjętej przez Boga jest wezwanie skierowane do Kościoła, żeby spoglądał na rzeczywistość oczami Stwórcy i upodobił się w swym działaniu do Jezusa Chrystusa. Dlatego też opcja preferencyjna na rzecz ubogich jest zarazem opcją preferencyjną na rzecz życia na wzór Zbawiciela. Kościołowi, który powinien kontynuować zbawczą misję Jezusa Chrystusa, nie wolno zadowolić się słowami niemającymi pokrycia w czynach. Aby Kościół nie utonął w beczynności i nie utracił swojej wiarygodności, ma usłyszeć krzyk ludzi i odpowiedzieć na niego służbą²⁹.

Jeżeli chodzi o opcję na rzecz ubogich, jest najpierw „pytaniem o Boga”, który opowiedział się po stronie małych i ubogich, i w nich – mimo iż ukryty – jest obecny. Kto chce znać Boga, musi poznać ubogich. Miłość do ubogich jest uważana w Kościele za opcję fundamentalną, czyli „specjalną formę pierwszeństwa w praktykowaniu miłości chrześcijańskiej, poświadczoną przez całą Tradycję Kościoła”³⁰. Prawdziwa miłość uwzględnia najbardziej radykalne formy ubóstwa dotyczące ducha ludzkiego, w szczególności absolutną potrzebę zbawienia. Wtedy miłość staje się pomocą w poszukiwaniu prawdy, sensu życia, Boga i pełni człowieczeństwa, ukazaniem autentycznych wartości oraz towarzyszeniem człowiekowi cierpiącemu z powodu samotności i lęku, aby mógł odkryć w życiu sens i nadzieję.

Termin „preferencja” nie oznacza wyłączości. Jego użycie służy wskazaniu tego, kto powinien być priorytetowym, choć niejedynym, adresatem Ewangelii

²⁶ Por. J.C. Carvajal Blanco, *El anuncio del Evangelio entre los pobres*, „Teología y Catequesis” 142 (2018), s. 165.

²⁷ Por. CELAM, *Mensaje a los Pueblos...*, nr 1153.

²⁸ Por. J.C. Carvajal Blanco, *El anuncio del Evangelio...*, s. 160.

²⁹ Por. F. Weber, *Not lehrt handeln. Lateinamerikanische Kirchnerfahrungen als Ermutigung zu einer Neugestaltung unserer Seelsorge*, w: *Seelsorge neu gestalten. Fragen und Impulse*, red. H. Windisch, Graz 1995, s. 101–103.

³⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis* (1987), nr 42.

i braterskiej solidarności (por. Dt 16)³¹. Kościół jest zatem posłany do wszystkich, co nie sprzeciwia się jego zdecydowanemu staniu po stronie uwieczonych i zepchniętych na margines życia społecznego. Ukazując, że dla Boga ubodzy są uprzywilejowani, Ewangelia czyni to z powodu ich znalezienia się w szczególnej potrzebie, gdyż odebrano im należne prawa³². Ubodzy są preferowani nie dlatego, iż pod względem moralnym czy religijnym jawią się jako lepsi od innych, ale dlatego, że Bóg jest Bogiem, dla którego „ostatni są pierwszymi”³³.

Ewangelia wymaga od Kościoła zdecydowanego i radykalnego opowiedzenia się po stronie najsłabszych, jak i pomaga mu rozeznaczyć, na jakie formy ubóstwa w działalności duszpasterskiej powinien zwrócić szczególną uwagę. Nie chodzi tutaj jedynie o niesprawiedliwość społeczną czy niski poziom zabezpieczenia materialnego. Kościół wspiera ubogich w odkrywaniu przez nich w świetle wiary sensu ich trudnego położenia, ponieważ tylko Dobra Nowina o Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym może udzielić człowiekowi dotkniętemu nędzą i cierpieniem ostatecznej odpowiedzi na pytanie o znaczenie bolesnych doświadczeń i nadzieję na udane życie.

Owa Nowina o królestwie Bożym uwzględnia całego człowieka: z jego wszelkimi najgłębszymi pragnieniami, pytaniami, lękami i niepokojem egzystencjalnym. Ewangelia pokazuje ubogim, jak mogą urzeczywistnić swoje synostwo Boże, wskazuje im drogę do wyzwolenia się z wszelkiej niesprawiedliwości i wspiera ich integralny rozwój³⁴.

W chrześcijaństwie termin „ubóstwo” nie oznacza jedynie pozbawienia praw i dóbr oraz zepchnięcia na margines społeczny, czyli innymi słowy: nędzy i wykluczenia, z których człowiek usiłuje się wyzwolić. W Biblii odsłaniającej istotę opcji preferencyjnej na rzecz ubogich są nimi ludzie tęskniący za uwolnieniem od wszystkich nękających ich ograniczeń. Przygniata ich ciężar niedostatku i potrzeb, których sami nie mogą zaspokoić. Zmuszeni są do wołania o pomoc, co skłania otoczenie do patrzenia na nich z politowaniem i wzgardą. Do ubogich zaliczano więźniów i chorych, w których widziano grzeszników ukaranych przez Boga (por. J 9,2). Szerzyło się przekonanie, że ubóstwo jest znakiem braku łaski Bożej, co stanowi konsekwencję grzechów obciążających ludzkie sumienia czy zaniedbań wynikających z opieszałości bądź próżniactwa³⁵.

Ubodzy w Biblii to ludzie pozbawieni środków do życia, niemogący obyć się bez pomocy i jej oczekujący, dlatego szczególnie otwarci są na Dobrą Nowinę o miłosierdziu i życzliwości Boga. W swej niedoli zwracają oczy ku Bogu, licząc

³¹ Por. G. Gutiérrez, *La opción preferencial por los pobres*, w: *La religión en los albores del siglo XXI*, red. J. Torres Ripa, Bilbao 1994, s. 116.

³² Por. K. Koch, *Kirche ohne Zukunft?*..., s. 107.

³³ Por. G. Gutiérrez, *La opción preferencial*..., s. 116–117.

³⁴ Por. CELAM, *Mensaje a los Pueblos*..., nr 1145.

³⁵ Por. U. Busse, *Das Nazareth-Manifest Jesu. Eine Einführung in das lukanische Jesusbild nach Lk 4,16-30*, Stuttgart 1978, s. 78; J. Łach, *Błogosławieni ubodzy w duchu (Mt 5,3), „Communio”* 5 (1986), s. 40–47.

na Jego interwencję³⁶. Słowo „ubodzy” od czasu niewoli babilońskiej jest synonimem ludu Izraela, tęskniącego za wyzwoleniem, które może być jedynie dziełem Boga. Uprzywilejowanymi adresatami obietnic Bożych są ci, którzy obawiają się o swój los, nie mając pewności, czy będą w stanie przetrwać okres nędzy i ucisku³⁷.

Odpowiedzią na ludzką nędzę i bezradność jest Jezus Chrystus, najdoskonalszy wzór realizacji opcji preferencyjnej na rzecz ubogich. Wraz z Jego przyjściem na świat kończy się dla nich czas przygnębienia i lęku, a rozpoczyna się okres nadziei. Syn Boży napełniony Duchem Świętym wychodzi z Ewangelią naprzeciw ich oczekiwaniom. Głosząc Dobrą Nowinę chorym i biednym pozbawionym pełnego dostępu do dóbr ekonomicznych i zepchniętym na margines życia społecznego, uwięzionym i uciśnionym, Jezus Chrystus umacnia ich nadzieję na uwolnienie się od brzemienia pogardy i odrzucenia. Ponadto posyła ich po to, by opowiadali innym o swoim spotkaniu z Odkupicielem i dzielili się z nimi swoim doświadczeniem wyswobodzenia z grzechu, nieszczęść i ludzkiej wzgardy (por. Mk 5,19)³⁸.

Gdy Zbawiciel nazywa ubogich błogosławionymi, nie są oni przedmiotami Jego dobroczynności i łaskowości, ale podmiotami w królestwie Bożym, siostrami i braćmi Syna Bożego. Jezus Chrystus tak bardzo szanuje godność ubogich i cierpiących, iż nie próbuje paternalistycznie „zapanować” nad nimi. Przyjmuje wobec nich postawę sługi, który pełen współczucia pochyla się nad nimi, udziela im pomocy i odsyła wolnymi³⁹. Patrząc na Zbawiciela, Kościół kształtuje swoją misję w świecie tak, aby we wszystkich formach jego działalności była respektowana godność osobowa ubogich, którzy, wsparci przez wspólnotę wierzących, będą w stanie skutecznie zatroszczyć się o swój los⁴⁰. Zwróceniu się Kościoła do ubogich powinna towarzyszyć „wyobraźnia miłosierdzia” (por. NMI 50) czy też „wrażliwość miłości” (por. EG 199) wzywająca do poszanowania każdego człowieka, uznania jego zdolności do podejmowania właściwych decyzji i doceniania jego stylu życia, w tym form praktykowania wiary. Ubodzy są nie tylko adresatami wsparcia, ale także twórcami kultury i nauczycielami wiary⁴¹. Swoim życiem apelują do wszystkich wierzących, aby ci naśladowali ubogiego Jezusa Chrystusa, gdyż w ten sposób świadectwo chrześcijan i głoszenie Ewangelii staną się dla świata wiarygodne.

³⁶ Por. G. Gutiérrez, *La opción preferencial...*, s. 114.

³⁷ Por. J. Heinzmann, *I poveri – una sfida per i redenti*, w: *Morale e redenzione*, red. L. Alvarez Verdes, S. Majorano, Roma 1983, s. 159.

³⁸ Por. M. Rosik, *Jezus w synagodze w Nazarecie (Łk 4,16-30) – zapowiedź misji namaszczonego Proroka*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2 (2001), s. 146; A. Grün, *Jezus – wizerunek Człowieka. Ewangelia św. Łukasza*, tłum. G. Sowinski, Kraków 2002, s. 60.

³⁹ Por. K. Koch, *Kirche ohne Zukunft?*..., s. 132.

⁴⁰ Por. CELAM, *Presencia de la Iglesia en la Actual Transformación de América Latina*, Medellín 1968, nr 10–11.

⁴¹ Por. F. García Cadiñanos, „*Evangelii gaudium*”: *una iglesia pobre y para los pobres*, „*Sal-manticensis*” 61 (2014), s. 493.

Od początku swego istnienia Kościół dostrzega w ubogich wielki potencjał misyjny oraz uznaje ich za podmioty swej działalności ewangelizacyjnej⁴². Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa ubodzy są nie tylko uprzywilejowanymi adresatami Ewangelii, ale także jej ważnymi głosicielami. Ewangelia dociera najpierw do ludzi bez znaczenia, biednych, niewolników i kobiet, którym w czasach antycznych często ograniczano prawa. W życiu pierwszych wspólnot chrześcijańskich ludzie ubodzy i poniżani odnajdują to, co jest ich największym pragnieniem: wolność, szacunek dla ich godności oraz możliwość pełnoprawnego uczestnictwa w życiu społecznym. Oni też stają się ważnymi narzędziami komunikowania świata Dobrej Nowiny o odkupieniu dokonanym w Jezusie Chrystusie, co Kościół docenia i promuje także dzisiaj (por. Dt 100–102).

Życie i świadectwo ubogich to źródło szczególnego bogactwa dla Kościoła, ponieważ przez swą udrękę stają się uczestnikami Chrystusowych cierpień. W ten sposób jednoczą się ze Zbawicielem, który pierwszy się z nimi utożsamiał i jest w nich obecny. Dlatego też uczniowie Jezusa Chrystusa, urzeczywistniając opcję na rzecz ubogich, dostrzegają żywego Zbawiciela w twarzach tych, którzy są głodni, rozczarowani sytuacją społeczno-ekonomiczną, upokorzeni, przestraszeni i niepokojący się o swoją przyszłość. Odkrywanie Chrystusowego oblicza w twarzach ubogich jest wyzwaniem dla wszystkich chrześcijan oraz istotnym impulsem do głębszego, osobistego i wspólnotowego nawrócenia (por. EG 198)⁴³.

3. PRAKTYKA GŁOSZENIA DOBREJ NOWINY UBOGIM

Pełna miłości posługa na rzecz ubogich i potrzebujących nie może obejść się bez głoszenia radosnej nowiny o Bogu wychodzącym ku człowiekowi. Głosić Ewangelię ubogim oznacza: obwieszczać im prawdę o miłości Boga i wyzwolenie niesione przez Jezusa Chrystusa, objawiać najwyższą godność, jaką obdarzony został człowiek, czyli bycie dzieckiem Bożym⁴⁴. Chodzi o przekaz orędzia o Bogu, który pragnie nawiązać z ludźmi relację i stworzyć im środowisko, w jakim będą mogli doświadczyć odkupienia i wyzwolenia⁴⁵.

„Miłość i tylko miłość [także ta łaskawa, którą nazywamy „miłosierdziem” – R.H.] zdolna jest przywracać człowieka samemu człowiekowi” (DiM 14). Dlatego człowiek potrzebuje miłości. Jednakże nie wystarczy mu to, że jest kochany

⁴² Por. CELAM, *Mensaje a los Pueblos...*, nr 1147; CELAM, *Nueva Evangelización, Promoción Humana, Cultura Cristiana. Jesucristo, Ayer Hoy y Siempre*, Santo Domingo 1992, nr 95.

⁴³ Por. CELAM, *Nueva Evangelización, Promoción Humana, Cultura Cristiana...*, nr 178; J.B. Metz, *Significado de la teología latinoamericana para mi teología*, w: *El mar se abrió. treinta años de teología en América Latina*, red. L.C. Susin, Santander 2001, s. 139.

⁴⁴ Por. F.X. Durrwell, *Continuer le Christ Sauver par l'apostolat de l'annonce missionnaire*, „Spicilegium Historicum” 34 (1986), s. 110.

⁴⁵ Por. H. Wahl, „Alles ist Fragment” – aber Fragmente sind nicht alles!, „Theologisch-Praktische Quartalschrift” 3 (1997), s. 255.

i kocha, albowiem pragnie także wiedzieć, czym jest miłość i rozumieć jej potrzebę, stąd poszukuje prawdy (por. DiM 10). Tę prawdę ukazuje mu chrześcijaństwo mówiące o Bogu będącym Miłością i pragnącym wolności dla człowieka. Głosi ono, że „życie nie jest zwyczajnym następstwem praw i przypadkowości materii, ale we wszystkim i równocześnie ponad wszystkim jest osobowa wola, jest Duch, który w Jezusie objawił się jako Miłość” (SpS 5).

Nie można mówić o miłości Bożej bez urzeczywistniania jej w międzyosobowej relacji. Miłość nadająca kształt ludzkiej postawie sprawia, że Chrystusowa prawda, obwieszczana ubogim, wyzwała się z „intelektualistycznego zawężenia”⁴⁶ i nie ogranicza do przekazywanej werbalnie wiedzy. Może być wtedy komunikowana delikatnie i odpowiedzialnie, pozwalając słuchaczom doświadczyć miłości, co skutkuje spotkaniem z Bogiem kochającym i bliskim⁴⁷. Zatem chodzi tutaj o „czynienie prawdy” (por. J 3,21; 1 J 1,6) przez „serce, które widzi” (por. DCE 31), czyli o życie i działanie wypełnione miłością (por. 2 J 6). Od momentu przyjęcia Jezusa Chrystusa z wiarą Jego prawda nadaje kierunek ludzkiemu działaniu (por. 2 J 4; 3 J 3n), w którym wyraża się miłość (por. Ef 4,15)⁴⁸.

Bóg miłosierny jest źródłem, z którego ludzie czerpią łagodność i łaskawość⁴⁹. Zanim sługa słowa przemówi do ubogich, spotyka Boga pochylającego się w swoim miłosierdziu nad jego ubóstwem. Głosząc Dobrą Nowinę ubogim, mówi jednocześnie o Bogu miłosiernym i sobie. Tylko wtedy, gdy sam jest przyjacielem Jezusa Chrystusa, jego świadectwo nie ma charakteru *second hand*⁵⁰. Wówczas też w sposób naturalny z jego serca wypływa dobroć i czułość poruszające słuchaczy bardziej niż intrygujące treści⁵¹.

Miłosierdzie słów wobec ludzi ubogich można praktykować, nie tylko proklamując zbawcze orędzia z ambony, ale także przez duchowe wsparcie, radę, wskazanie, pouczenie czy rozeznanie uczuć. Wszystko to stanie się dla nich pomocą pod warunkiem, że mowę poprzedzi słuchanie⁵², ponieważ nie można pomóc człowiekowi, jeśli ten otrzymuje coś zupełnie innego, niż oczekuje. Należy naśladować Boga, który w swoim Synu zniża się z zamiarem dzielenia ludzkiego losu oraz wsłuchania się w jęk cierpiących i opuszczonych.

Zatem podobną postawę powinien przyjąć głosiciel słowa Bożego. Będzie on w stanie otworzyć Ewangelii drogę do serca słuchaczy, jeżeli zanurzy się

⁴⁶ Por. S. Lanza, *Convertire Giona. Pastorale come progetto*, Roma 2008, s. 210.

⁴⁷ Por. N. Gayol *Una aproximación antropológica a la teología de la ternura*, w: *Teología y Nueva Evangelización*, red. G. Uríbarri, Bilbao 2005, s. 318.

⁴⁸ Por. A. Nossol, *Chrześcijańska progezystencja – istnienie i życie dla innych*, „Collectanea Theologica” 2 (1979), s. 13; R. Pellitero, *Teología pastoral. Panorámica y perspectivas*, Bilbao 2006, s. 173.

⁴⁹ Por. J.S. Botero, *La benignidad pastoral...*, s. 136.

⁵⁰ Por. E. Flügge, *Der Jargon der Betroffenheit. Wie die Kirche an ihrer Sprache verreckt*, München 2016, s. 132; M. Ambros, *Das Bußsakrament...*, s. 261.

⁵¹ Por. H. van der Geest, *Du hast mich angesprochen. Die Wirkung von Gottesdienst und Predigt*, Zürich 1978, s. 40.

⁵² Por. F. García Cadiñanos, „*Evangelii gaudium*”..., s. 474.

w rzeczywistość ubogich i ujrzy ich twarze (por. EG 88). Miłosierdzie okazywane werbalnie ubogim domaga się poznania ich sytuacji życiowej, mentalności i upodobań. Praktyka miłosierdzia słów zaczyna się od otwartości na cierpienie, prowadzącej do poruszenia serca. Ubodzy adresaci słowa Bożego okazują się tym bardziej gotowi, aby je przyjąć, im głębszą znajomość ich najistotniejszych potrzeb mają głosiciele słowa Bożego, poddani w swoim działaniu woli samego Stwórcy⁵³.

Przekaz treści wiary nabiera właściwej dynamiki i kształtu, jeśli dokonuje się zgodnie z zasadą inkarnacji⁵⁴. Głoszeniem Ewangelii nie może zajmować się Kościół, który czeka, ale Kościół, który sam wychodzi ku ubogim, udając się na zamieszkałe przez nich peryferia. Każde zresztą działanie duszpasterskie powinno zaczynać się od bezpośredniego kontaktu z rzeczywistością ubogich i od przyjęcia wartości, których znaczenie odsłania im ich własne doświadczenie⁵⁵.

W celu niesienia ludziom pomocy w niedostatku i słabości głosicieli słowa Bożego powinien zagłębić się w życie ubogich, a także wejrzeć głęboko we własne serce, gdyż to, co w człowieku jest najbardziej osobiste, jest też najbardziej powszechne. Uczy się on wówczas swego ubóstwa i zarazem akceptacji ludzkich ograniczeń, odkrywa również sposoby udzielenia właściwej odpowiedzi na ich najważniejsze pragnienia, czyli „poszukiwanie prawdy, nienasyconą potrzebę dobra, głód wolności, tęsknotę za pięknem, głos sumienia”⁵⁶.

Znajomość położenia i potrzeb ludzi ubogich uzdalnia głosicieli słowa Bożego do ukazywania im bliskości Boga i komunikowania prawd chrześcijańskich tak, żeby docierały do nich w ich własnym języku, czyli bez egzotycznych abstraktów, przesadnego patosu czy kościelnego żargonu. Proklamacja Dobrej Nowiny o Bogu, który widzi znój i uciemnienie, nie tyle zamierza przez wykład prawd wiary naprowadzić słuchaczy na określony kierunek myślenia, ile raczej ukazać Boga „tu i teraz” stojącego po ich stronie, wprowadzić w misterium Jego obecności w liturgii Kościoła i wzbudzić w nich pragnienie życia w zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem⁵⁷.

Zwracając się do ubogich, głosiciel Ewangelii naśladuje Zbawiciela odwołującego się do działań i postaw ludzkich w celu ukazania im prawdy o Bogu, dzięki czemu ludzie mogą ujrzyć otaczającą ich rzeczywistość – także tę uciążliwą

⁵³ Por. H.J.M. Nouwen, *Schöpferische Seelsorge*, Freiburg i. B. 1989, s. 91; M. Scheuer, *Barmherzigkeit will ich... Zum Jahr der Barmherzigkeit*, „Klerusblatt” 1 (2016), s. 6.

⁵⁴ Por. K. Koch, *Kirche ohne Zukunft?...*, s. 64.

⁵⁵ Por. J.A. Navarro, *Claves de lectura para comprender al papa Francisco*, w: *Transformaciones eclesiales. Propuestas del papa Francisco para una iglesia en pastoral*, red. J.A. Navarro Ramos, D. Flores Soria, J.D. Ortiz Acosta, México 2018, s. 52; R. Luciani *La opción teológico-pastoral del Papa Francisco*, „Perspectiva Teológica” 1 (2016), s. 87.

⁵⁶ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* (1979), nr 18.

⁵⁷ Por. W. Engemann, *Einführung in die Homiletik*, Tübingen 2002, s. 354–357; H. Schalück, *Sprache – „kirchisch” oder jesuanisch? Eine franziskanische Perspektive*, „Anzeiger für die Seelsorge” 7–8 (2016), s. 20–21.

i wymagającą – w świetle Bożego objawienia. Ich położenie i doświadczenia stają się przypowieścią o Bogu bliskim, którego trudno niekiedy dostrzec wśród codziennych trosk. Sługa słowa pomaga im zrozumieć, że ich trudna sytuacja egzystencjalna nie jest znakiem braku łaski Bożej, lecz pretekstem do wejścia Boga (przez posługę Kościoła) w ich los: z miłością, czułością i wsparciem. Czują się wówczas sprowokowani do udzielenia odpowiedzi na Boże miłosierdzie swoją miłością i przekazywaniem go innym, i tym samym do oddawania Bogu chwały życiem prawdziwie chrześcijańskim⁵⁸.

Głoszenie miłosierdzia ludziom ubogim i zmarginalizowanym jest dla nich lekarstwem na rozpacz⁵⁹. Przepowiadanie słowa Bożego, inspirowane „wyobraźnią miłosierdzia”, krzepi osoby przygniecione nieszczęściem w postaci choroby, upadku moralnego, rozpadu rodziny, wojny czy katastrof naturalnych. W takich okolicznościach miłosierdzie słów nie pozwoli na nakładanie na cierpiących dodatkowych ciężarów. Głoszenie Bożej łaskawości ludziom potrzebującym pomocy jest oznaką wierności Ewangelii, która nigdy nie przygniata, ale zawsze niesie nadzieję, pociechę i wyzwolenie⁶⁰. Oznacza to konieczność wydobycia istoty orędzia ewangelicznego i głoszenia zawartych w nim wartości tak, aby ubodzy, zniewoleni przez zło i bezradni w swoim nieszczęściu, zobaczyli, że Dobra Nowina o zbawieniu jest najlepszą drogą do osiągnięcia pełni człowieczeństwa i radości życia. Miłosierdzie w akcie proklamacji słowa Bożego otwiera serca ubogich na obecność Jezusa Chrystusa, którego Osoba wraz z Jego nauką stanowi źródło egzystencjalnej słodyczy i lekkości (por. Mt 11,28-30).

Posługa słowa powinna przyczyniać się do odnowienia stosunków międzyludzkich w duchu sprawiedliwości i miłości społecznej, a tym samym wspierać ludzi w osiąganiu dojrzałości osobowej i doskonałości moralnej. Należy jednak liczyć się z tym, że proklamacja miłosierdzia nie zmieni bezzwłocznie układów społecznych i nie dokona natychmiastowej transformacji ludzkich serc. Miłosierdzie będące cierpliwością Boga okazywaną grzesznikowi domaga się od jego głosiciela niezniechęcania się powtarzaniem tych samych treści i zarazem umacniania w ubogich nadziei, że mogą oni być pewni osiągnięcia upragnionego celu, a „jest to cel tak wielki, że usprawiedliwia trud drogi” (SpS 1).

Zadanie głosicieli słowa Bożego to zstępowanie z Ewangelią tam, gdzie najwięcej doznaje się cierpienia i niepewności. Jest to Jezusowa droga nazywana *kenozą*, której konsekwencją pozostaje opcja preferencyjna na rzecz ubogich. Zniżając się do swoich słuchaczy, sługa słowa nie może milczeć, co nie oznacza, że ma ich zasypywać mądrymi uwagami i dobrymi radami. Jego zadaniem jest

⁵⁸ Por. R.C. Hill, *On Looking Again at Sunkatabasis*, „Prudentia” 1 (1981), s. 6; M. Díaz del Rey, *La synkatábasis en los comentarios al Antiguo Testamento des San Juan Crisóstomo*, Roma 2010, s. 305–306.

⁵⁹ Por. M. Chavez Avida, *El sufrimiento a la luz de la misericordia*, Madrid 2003, s. 103–104.

⁶⁰ Por. D.J. Billy, Simple, *Heartfelt Words. Preaching in the Alphonsian Tradition*, Liguori 2006, s. 9.

zwracanie się do nich z taką życzliwością, aby nie tyle zrozumieli, co mają czynić, ile raczej czynili to, o czym są w głębi swego jestestwa przekonani, że należy tak postępować. Manifestuje się w nich bowiem mocą swego Ducha Bóg będący Sprawcą chcenia i działania (por. Flp 2,13).

Własne najgłębsze pragnienia i potrzeby ubodzy mogą zaspokoić dzięki temu, co Bóg uczynił dla ludzi i ciągle dla nich czyni, a nie dzięki wydobytych ze skarbcza ludzkich doświadczeń instrukcjom użytecznym w czasach kryzysu⁶¹. Wprawdzie chrześcijaństwo mówi o tym, co ludzie powinni czynić w celu bycia prawdziwymi naśladowcami Jezusa Chrystusa i zbliżenia się do osobowej pełni, jednakże najważniejsze są: łaska i moc Boża, uwalniające ich od zła i uzdalniające do zaangażowania się w budowanie królestwa Bożego na ziemi.

Człowiek ubogi nie jest tylko ofiarą niesprawiedliwych stosunków społecznych i ludzkiej niegodziwości. Nieraz zdarza się, że ktoś sam doprowadza się do nieszczęsnego położenia swoimi niefortunnymi wyborami. Ubogi jest także grzesznikiem potrzebującym Bożego odkupienia. Pragnie zatem spotkać Boga, który okaże mu łaskawość i uwolni od ciężaru win. Z tego też względu zadaniem głosicieli słowa Bożego jest komunikowanie ubogim miłosierdzia: przebaczenia grzechów.

Głoszenie Bożego miłosierdzia ubogim nie może być równoznaczne z pominięciem prawdy o obecności grzechu w życiu ludzkim; w przepowiadaniu nie ma także miejsca na czynienie słuchaczom wyrzutów i przeobrażenie nauki płynącej z Ewangelii „w martwe kamienie, by rzucać nimi w innych” (por. AL 49). Grzech wynikający z ludzkiej słabości staje się pretekstem do skierowania uwagi słuchaczy na Boga obdarowującego ich pełnią życia. To On udziela siły do uwolnienia się od grzechu. Dlatego głosiciel słowa powinien stawiać przed oczami słuchaczy „coś więcej”, „coś, co jest ponad”, co wzmacnia siły i mobilizuje ich do upodobniania się do Jezusa Chrystusa (gr. *teosis*)⁶². Ubodzy cierpiący z powodu ludzkiej krzywdy i własnych upadków moralnych czekają na słowa, w których świetle odkryją swoją godność i nadzieję na życie wypełnione dobrem. Wtedy ujrzą w swoim niedostatku, bezbronności i poniżeniu szansę na poprawę swego losu, a nade wszystko na przemianę zaczynającą się od wewnętrznego uzdrowienia i rozpalenia serca Bożą miłością.

ZAKOŃCZENIE

Wszyscy ludzie zdani są na miłosierdzie Boga, który z czułością i wspaiałością pochyła się nad ich słabością, przychodząc im z pomocą. Tak samo powinni postępować ci, którzy są Jego dziećmi obdarowanymi przezeń przebaczeniem

⁶¹ Por. A. Coniaris, *Preaching the Word of God*, Brookline 1983, s. 38.

⁶² Por. tamże, s. 31–33.

i „nowym życiem”. Prawdę tę uwzględnia Kościół komunikujący ludziom miłosierdzie Boże za pomocą słowa i czynu. Uprzywilejowanymi adresatami jego posłannictwa są ubodzy, którzy w swoim nieszczęściu zwracają się do Boga z nadzieją, że dostrzeże ich nędzę i nie pozostawi ich w potrzebie. Udzielając ubogim odpowiedzi na ich wołanie o pomoc, Bóg posyła im swego Syna, który staje się jednym z nich, aby całym Sobą okazać im miłosierdzie.

To treść Ewangelii głoszonej przez Kościół ubogim. W niej odsłania się istota misji Kościoła, gdyż nie ma przepowiadania Dobrej Nowiny bez miłosierdzia i adresowania jej do ubogich, jeśli chrześcijanie chcą wiernie naśladować Syna Bożego. Chrystusowa Ewangelia nie jest zbiorem abstrakcyjnych idei, ale oczekiwaną przez ludzi odpowiedzią na ich najgłębsze potrzeby i egzystencjalnie doniosłym źródłem sensu życia. Tak komunikowane miłosierdzie ubogim stanowi wymóg sprawiedliwości, którą należy oddać cierpiącym z powodu nędzy materialnej i wykluczenia społecznego, jak i niejednokrotnie wskutek kościelnej marginalizacji.

Czy przepowiadanie Ewangelii, ukierunkowane na ubogich i urzeczywistniające miłosierdzie słów nie będzie tylko namiastką interwencji służącej poprawie ich losu? Nawet jeśli głoszona ubogim Dobra Nowina o Bogu bogatym w miłosierdzie nie zaspokoi ich głodu chleba ani nie zlikwiduje niesprawiedliwych stosunków społecznych, pozostaje mimo to duchowym pokarmem umacniającym ich wiarę, ożywiającym nadzieję i podtrzymującym miłość. W świetle Ewangelii ubodzy rozpoznają swoją prawdziwą godność, słuszne aspiracje i przynależność do wspólnoty dzieci Bożych. Prawda Chrystusowa pozwala im ujrzeć rzeczywistość w szerszej perspektywie, aniżeli proponują to ustroje i systemy polityczne, zwłaszcza ideologie zainteresowane człowiekiem wyłącznie z materialnego punktu widzenia. Kościół wsłuchany w naukę Jezusa Chrystusa i głoszący Jego Ewangelię ubogim nie ulegnie w swojej działalności pokusie horyzontalizmu, a tym samym trudniej będzie postrzegać go jednostronnie jako jedną z wielu instytucji pozarządowych, wspierających działalność agend państwowych i międzynarodowych, których celem jest zwalczanie ubóstwa. Proklamacja orędzia chrześcijańskiego zawsze wzbogaca człowieka, gdyż jest propagowaniem najdoskonalszego humanizmu, który, czerpiąc z prawdy Bożej, może jedynie uczynić świat prawdziwie ludzkim.

BIBLIOGRAFIA

- Ambros M., *Das Bußsakrament: Vermittlung und Erfahrung von Gottes Barmherzigkeit in einer barmherzigen Kirche*, „Klerusblatt” 12 (2015), s. 260–263.
- Arens E., *Von der Instruktion zur Interaktion. Zum Paradigmenwechsel der Glaubenskommunikation in moderner Kultur*, „Theologisch-Praktische Quartalschrift” 2 (2016), s. 169–180.

- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* (2010).
- Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* (2005).
- Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi* (2007).
- Billy D.J., *Simple, Heartfelt Words. Preaching in the Alphonsian Tradition*, Liguori 2006.
- Botero J.S., *La benignidad pastoral. Hacia una pedagogía de la misericordia*, Bogotá 2005.
- Busse U., *Das Nazareth-Manifest Jesu. Eine Einführung in das lukanische Jesusbild nach Lk 4,16-30*, Stuttgart 1978.
- Cameron P.J., *Why preach: Encountering Christ in God's Word*, San Francisco 2009.
- Carvajal Blanco J.C., *El anuncio del Evangelio entre los pobres*, „Teología y Catequesis” 142 (2018), s. 153–180.
- CELAM, *Mensaje a los Pueblos de América Latina*, Puebla 1979.
- CELAM, *Nueva Evangelización, Promoción Humana, Cultura Cristiana. Jesucristo, Ayer Hoy y Siempre*, Santo Domingo 1992.
- CELAM, *Presencia de la Iglesia en la Actual Transformación de América Latina*, Medellín 1968.
- Chavez Avida M., *El sufrimiento a la luz de la misericordia*, Madrid 2003.
- Coniaris A., *Preaching the Word of God*, Brookline 1983.
- Díaz del Rey M., *La synkatábasis en los comentarios al Antiguo Testamento des San Juan Crisóstomo*, Roma 2010.
- Durrwell F.X., *Continuer le Christ Sauver par l'apostolat de l'annonce missionnaire*, „Spicilegium Historicum” 34 (1986), s. 91–111.
- Engemann W., *Einführung in die Homiletik*, Tübingen 2002.
- Finn R., *Preaching Generosity – Lessons from the Fathers*, w: M. Monshau, *The Grace and Task of Preaching*, Dublin 2006, s. 294–328.
- Flügge E., *Der Jargon der Betroffenheit. Wie die Kirche an ihrer Sprache verreckt*, München 2016.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia* (2016).
- Franciszek, Adhortacja *Evangelii gaudium* (2013).
- Franciszek, Bulla *Misericordiae vultus* (2015).
- Franciszek, Encyklika *Lumen fidei* (2013).
- García Cadiñanos F., „*Evangelii gaudium*”: *una iglesia pobre y para los pobres*, „Sal-manticensis” 61 (2014), s. 471–495.
- Gayol N., *Una aproximación antropológica a la teología de la ternura*, w: *Teología y Nueva Evangelización*, red. G. Uríbarri, Bilbao 2005, s. 259–330.
- Geestvan der H., *Du hast mich angesprochen. Die Wirkung von Gottesdienst und Predigt*, Zürich 1978.
- Greshake N., *Zeugnis und Erfahrung. Zur einer Theologie der Predigt*, w: *Predigthilfen kurz und bündig. Grundlagen – Sprache – Anregungen*, red. J. Müller, V. Doering, Würzburg 1976, s. 9–15.

- Grün A., *Jezus – wizerunek Człowieka. Ewangelia św. Łukasza*, Kraków 2002.
- Gutiérrez G., *La opción preferencial por los pobres*, w: *La religión en los albores del siglo XXI*, red. J. Torres Ripa, Bilbao 1994, s. 105–121.
- Hajduk R., *W trosce o przekonującą komunikację Ewangelii*, „Studia Redemptorystowskie” 5 (2007), s. 205–217.
- Harrington D.J., *The Church according to the New Testament. What the Wisdom and Witness of Early Christianity Teach Us Today*, Lanham 2001.
- Heinzmann J., *I poveri – una sfida per i redenti*, w: *Morale e redenzione*, red. L. Alvarez Verdes, S. Majorano, Roma 1983, s. 155–168.
- Hill R.C., *On Looking Again at Sunkatabasis*, „Prudentia” 1 (1981), s. 3–11.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* (1980).
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* (1979).
- Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis* (1987).
- Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte* (2001).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Koch K., *Kirche ohne Zukunft? Plädoyer für neue Wege der Glaubensvermittlung*, Freiburg i. B. 1993.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium homiletyczne* (2015).
- Łach J., *Błogosławieni ubodzy w duchu (Mt 5,3)*, „Communio” 5 (1986), s. 40–47.
- Lanza S., *Convertire Giona. Pastorale come progetto*, Roma 2008.
- Leon XIV, Adhortacja apostolska *Dilexi te* (2025).
- Lohfink G., *Wie hat Jesus Gemeinde gewollt?*, Freiburg i. B. 1991.
- Luciani R., *La opción teológico-pastoral del Papa Francisco*, „Perspectiva Teológica” 1 (2016), s. 81–115.
- Massaro T., *Mercy in Action. The Social Teachings of Pope Francis*, Lanham 2018.
- Metz J.B., *Significado de la teología latinoamericana para mi teología*, w: *El mar se abrió. treinta años de teología en América Latina*, red. L.C. Susin, Santander 2001, s. 138–139.
- Navarro J.A., *Claves de lectura para comprender al papa Francisco*, w: *Transformaciones eclesiales. Propuestas del papa Francisco para una iglesia en pastoral*, red. J.A. Navarro Ramos, D. Flores Soria, J.D. Ortiz Acosta, México 2018, s. 47–59.
- Nossol A., *Chrześcijańska proegzystencja – istnienie i życie dla innych*, „Collectanea Theologica” 2 (1979), s. 13–21.
- Nouwen H.J.M., *Schöpferische Seelsorge*, Freiburg i. B. 1989.
- Pellitero R., *Teología pastoral. Panorámica y perspectivas*, Bilbao 2006.
- Ratzinger J., *The Nature and Mission of Theology*, San Francisco 1995.
- Rosik M., *Jezus w synagodze w Nazarecie (Łk 4,16-30) – zapowiedź misji namaszczonego Proroka*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2 (2001), s. 141–150.
- Salas A., *Jesus ¿Hombre violento?*, Madrid 1991.

- Schalück H., *Sprache – „kirchisch” oder jesuanisch? Eine franziskanische Perspektive*, „Anzeiger für die Seelsorge” 7–8 (2016), s. 19–21.
- Scheuer M., *Barmherzigkeit will ich... Zum Jahr der Barmherzigkeit*, „Klerusblatt” 1 (2016), s. 2–9.
- Schmied A., *Erlösung als Befreiung vom Zwang zur Selbstrechtfertigung*, „Theologie der Gegenwart” 1 (1982), s. 76–83.
- Schurr V., *Konstruktive Seelsorge. Gemeinschaft und Sendung*, Freiburg i. B. 1962.
- Sławiński H., *Preferencyjna miłość do ubogich w przepowiadaniu Kościoła*, „Analecta Cracoviensia” 49 (2017), s. 163–174.
- Söding T., *Barmherzigkeit – Gottes Gabe und Aufgabe. Neutestamentliche Orientierungen in einem zentralen Begriffsfeld*, w: *Barmherzigkeit leben. Eine Neuentdeckung der christlichen Berufung*, red. G. Augustin, Freiburg i. B. 2016, s. 19–34.
- Spiegel P., *Die Kraft der Peripherie – Wege der Barmherzigkeit und Gerechtigkeit*, „Klerusblatt” 3 (2016), s. 50–55.
- Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem, tłum. P. Napiwodzki, Kraków 2011.
- Wahl H., „*Alles ist Fragment*” – *aber Fragmente sind nicht alles!*, „Theologisch-Praktische Quartalschrift” 3 (1997), s. 245–255.
- Weber F., *Not lehrt handeln. Lateinamerikanische Kirchenerfahrungen als Ermutigung zu einer Neugestaltung unserer Seelsorge*, w: *Seelsorge neu gestalten. Fragen und Impulse*, red. H. Windisch, Graz 1995, s. 81–110.
- Wiesemann K.-H., *Die Herausforderung der Barmherzigkeit für die Kirche – heute*, „Diakonia” 1 (2016), s. 2–8.